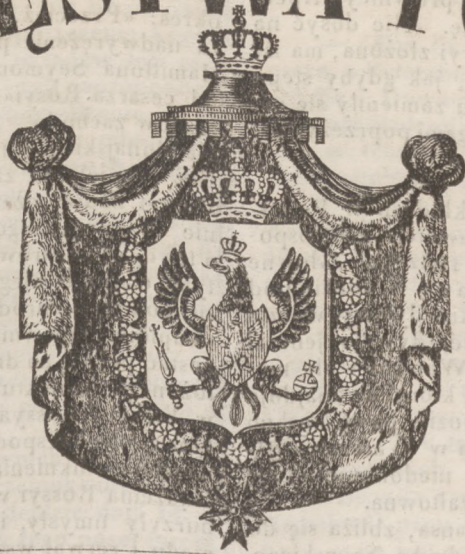


# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 14. Sierpnia. — Dzisiaj Monitor podaje sprawozdanie komisji względem należyłości legataryuszów napoleońskich. Legaty mają być sprowadzone do 8 milionów, z których półtora miliona jest przeznaczonych dla starych żołnierzy cesarstwa. Na mocy dekretu cesarskiego co rok skarb wypłacać będzie 500,000 fr. dla oficerów ozdobionych krzyżami pamiętnych dni stu. Drugi dekret ulaskawia 846 wojskowych na pamiątkę dnia 15. Sierpnia.

— Cesarz przybędzie o godzinie 1 do Paryża, cesarzowa pół godziny wcześniej. Ukończono wszystkie roboty na uroczystość. W czwartek cesarz i cesarzowa udają się do Diep.

— Assemblee nationale udziela wiadomości, że dotąd niewiadomo, czyli porta przyjęła propozycje czterech wielkich mocarstw.

— Paryż, 14. Sierpnia wieczorem. — Przegląd wojska ukończono, — zupełny porządek, — wielkie uniesienie.

Patrie donosi, że tu dotąd żadna wiadomość nienadeszła z Konstantynopola, czyli sultan przyjął propozycje wielkich mocarstw.

Berlin, 16. Sierpnia. — Naj. Pan raczył nadać kapitanowi Ernst i radcy lekarskiemu Dr. Klemm w Greussen order orla czerwonego 4 klasy, tudzież ewangelickiemu kantorowi J. Fessel w Rosla i lesniczemu Schöppentbau w Limmritz, powszechną oznakę honorową.

Berlin, 15. Sierpnia — Żadne dotąd nienadeszły do nas wiadomości, z którychby wnosić można było, że Rosyanie przed zimą wyjdą z księstw naddunajskich. Vossa gazeta powiada, że haniebnie zrobilo bankrutwo prawo narodów europejskich. Czyliż może odtąd być mowa o prawie w stosunkach między narodami, mówi dalej ten dziennik, czyliż odtąd tylko siła pięści stanowić będzie zasadę główną, bo tak wnosić trzeba patrząc na obsadzenie księstw naddunajskich, co jest złamaniem praw narodów. Jakże tu mówić, że sprawa cała jest wymierzona dla dania opieki chrześcianom, bo danym przykładem z góry, łamiącym wszelkie układy i traktaty, złą się oddaje przysługę prawdziwemu chrześcijaństwu.

Książę Adalbert pruski wyjechał do Anglii, aby jako naczelny wódz pruskiej marynarki obejrzyć tam znajdujące się fregaty »Gefion« i »Amazonę«.

(Kr. Cz.) Wiadomości telegraficzne z Wiednia i Paryża z dnia 7. b. m. zapowiadają nam dziś rano, iż cesarz Mikołaj skłonny jest dać przyzwolenie swoje propozycjom ułożonym na konferencyach posłów czterech wielkich mocarstw w Wiedniu, z warunkiem, że takowe propozycje przyjętymi zostaną poprzednio przez portę, bez żadnej zmiany; poczem cesarz ma przyjąć wysłanego do Petersburga nadzwyczajnego posła tureckiego. Gazeta też Krzyżowa z wielkim tryumfem donosi to spełnienie jej przepowiedni, mające podług niej zapewnić z tej strony pokój europejski, który ona z innej tylko strony mocno zagrożonym widzi.

Jakkolwiek na pierwszy rzut oka wiadomość powyższa zdaje się zwiastować koniec tak zagmatwanej kwestyi wschodniej, zwycięstwo to dyplomacji, jak go niektóre lubią zwać dzienniki, jest niczem więcej jak tylko projektem, dopóki słowa nie zostaną zastąpione przez czyny. Warunki zawarte ultimatum przez księcia Menżykowa podane, a odrzuconem przez sultana, dziś przyodziane w inną barwę, toż samo mającąc znaczenie, nie mogą jak tylko uzyskać zupełne przyzwolenie cesarza wszech Rosyi, któremu zapewne mniej chodzi o to, że w propozycjach dawny jego tytuł protektoratu zamienionym być ma na tytuł: patronatu. Nie widzi też zapewne cesarz Mikołaj żadnej trudności w daniu z swej strony zaręczenia, iż nie ma wcale chęci uwłaczania przez ten patronat władzy monarchicznej sultana. Jeżeli to nazywa się zwycięstwem dyplomacji, trzeba przyznać, że dzienniki skromne są bardzo w swojej ambicji. Zpatrując się wszakże na przeszłość, na wypadki obecne, a mianowicie na postępowanie dowódcy wojsk rosyjskich w księstwach naddunajskich, nasuwają się proste te kwestye: kiedy wojska rosyjskie opuścić będą musiały ostatecznie Multany i Wołoszczyznę? czy to opuszczenie nastąpi zarazem z oddaleniem się flot angielskiej i francuskiej z Besika? a nakoniec, co najważniejsza, czy Rosya cofnąć zechce swoje wojska bez likwidowania kosztów swojej wyprawy, i czyli nie uzna za potrzebne trzymać w swém ręku księstw naddunajskich, jako zakład, aż

do chwili, w której Turcyja wyniszczona dziś finansowo prawie do szczętu, będzie mogła wypłacić jej takowe wynagrodzenie?

Jeżeli z jednej strony wiadomości powyższe zdają się zapowiadać ostateczne załatwienie rzeczy na zasadzie przyjętej w Wiedniu; z drugiej, to co tu ma miejsce, okazuje, że nie wszędzie dają wiarę takiemu na tej drodze załatwieniu. Minister prezydent p. Manteuffel wrócił do Berlina i konferował z posłami zagranicznymi. Jenerał zaś Lindheim adjutant królewski, dowódca 6go korpusu armii pruskiej, wezwany jak najspieszniej z Wrocławia, udał się ztąd do Puttbus do króla, a ztamtąd do Petersburga. Jedni powiadają, że jenerał Lindheim, który był odkomenderowanym na służbę do cesarza Mikołaja w czasie ostatniego pobytu tego monarchy w Berlinie, udaje się na wawęra gwardyi rosyjskich pod Petersburgiem; inni zaś twierdzą, że tenże jenerał, bardzo dobrze widziany u dworu petersburskiego, poleconą ma sobie ważną misją kwestyi wschodniej dotyczącą, a która w razie, gdyby rezultat konferencyi posłów w Wiedniu nie sprowadził spodziewanej decyzji cesarza rosyjskiego, ma mieć na celu użycie całego wpływu Prus w interesie Turcyi. Być może, że zarzucany p. Manteufflowi przez organ krzyżowy systemat neutralności, nie okaże się bynajmniej tak niepolitycznym jakim go dawna redakcja tejże gazety uznała, ale że owszem minister prezydent pruski, poczytał ją za potrzebną w przewidzeniu, iż czas będzie wyjść z tej neutralności dla Prus, kiedy wypadki jej gabinetowi z kolei czynną naznaczą rolę.

Uważając kwestyę wschodnią za skończoną, Gazeta krzyżowa usiłuje ściągnąć całą uwagę gabinetu pruskiego na Francją, gdzie sądzi, że wzburzone namiętności popchną cesarza Ludwika Napoleona mimo jego woli do wojny, której linia rozciągnąć się może od Piemontu aż do Belgii. W tej wojnie niemieckiej, organ krzyżowy, widzi jako jedynego zbawcę wspólnej ojczyzny Prusy, i dla Prus cały kierunek takiej wojny żąda. Wojna przeciw Francyi i ścisły alians z Rosją, jest to jeden z tematów ulubionych towarzystwa krzyżowego.

Obchód pamiętki bitwy pod Grossbeeren (23. Sierpnia 1813.) miał tu wprowadzić miejsce corocznie, lecz tylko w sposób prywatny. W tym roku dzień ten obchodzonym będzie z pewną wystawą. Komitet w tym celu przez księcia Pruskiego wezwany, wielkie czyni przygotowania. W wszystkie towarzystwa patriotyczne będą miały udział w tej ceremonii, do której przypuszczoną równie będzie młodzież szkolna obwodu. Zda się, jakby chciano ożywić w narodzie pamięć krwawych walk z Francuzami, co w tej chwili nie jest bez znaczenia. Obchód będzie miał miejsce w niedzielę 28. b. m.

W dniu 3. Sierpnia każdego roku, rektor uniwersytetu berlińskiego ma obowiązek powiedzenia mowy na cześć założyciela tegoż uniwersytetu, Fryderyka Wilhelma III. Jakkolwiek życie tego monarchy i długie rządy jego, obszerne dla myśli i uwag stawiają pole, trudnem jest dziś już po tak wyczerpanej materji, znaleźć jest coś nowego do powiedzenia. Obecny jednak rektor doktor Stahl, jeden z naczelników stronnictwa krzyżowego, miał w tym dniu mowę ze wszech miar znakomitą.

Ministryum handlu zajmuje się wyborem jednej z linii zaprojektowanych do połączenia kolei pruskiej z Królewca do granicy rosyjskiej. — Wielu oficerów pruskich otrzymało zaproszenie na wielkie manewry wojska austriackiego, mające się odbyć pod Ołomuńcem w drugiej połowie Września. — Od kilku dni mamy tu pogodę jesienną, deszcz i wieczory bardzo chłodne. — Opera królewska jeszcze ma wakacje. Na teatrach miejskich prywatnych goszczą z wielkim powodzeniem aktorowie wiedeńscy: Nestroj i Treumann. W świecie literackim zupełna cisza.

## Rossya.

Jego Cesarska Królewska Mość, mianować raczył kawalera Bellarmin, konsula austriackiego w Scutari, kawalerem orderu s. Stanisława klasy 3.

Dziś się za prawdę należy wystąpić, pisze Journ. de Francfort widząc jakie projekta przypisywane są Rossyi przez niechętnie dzienniki i jak je inne z łatwości powtarzają. Wedle tych organów dziennikarskich, cesarz rosyjski ma niezawodnie Konstantynopol w tym roku zdobyć i swego syna W. Księcia Konstantego koronować w kościele s. Zofii Cesarzem grecko-słowiańskiego państwa. — Zapewniają one również, że Rossya wyciąga rękę po Sund i wysła do Finlandyi 25,000 tysięcy ludzi aby Szwecyi pogrozić. Za uderzeniem laski czarnoksięskiej stawiają w Azyi armię rosyjską przeznaczoną na zdobycie Erzerum

i Trebizondy, za 80 milionów, które szach perski na wiarę tych dzienników dłużnym jest Rosyji, oddać ma bogatą i ważną prowincję Aherbejan i do tego zmuszonym być wydać Porcie wojnę. Nie dosyć na tem, inna armia w znacznej części z piechoty i artylerji złożona, ma iść w pochód od brzegów morza Kaspijskiego na Herat, jak gdyby stepy i pustynie piaszczyste oddzielające to morze od Heratu zamięły się nagle na rozkaz dziennikarzy w urodzajne i dobre drogi poprzęznane błonia.

### Królestwo polskie.

Kalisz, 14 Sierpnia. — Dzienniki mówią o układach w Petersburgu, a u nas w królestwie polskiem wciąż dopełniają dawniejszych rozporządzeń ministra wojny względem dostaw rozmaitego rodzaju. Główne manewra wojskowe rozpoczną się teraz pod Warszawą w obozie pod Powązkami, bo w tych dniach kawalerja drugiej lekkiej dywizji wyszła z Siedlec i Chełma. Dowódca téjże drugiej lekkiej dywizji generał porucznik Stahl v. Holstein przybył ze Siedlec do Warszawy ale nieprzybył dotąd naczelnik artylerji 2 korpusu piechoty, który się znajduje w podróży informacyjnej w Bukareszcie. W obozie powązkoskim panuje choroba oczna między wojskiem, a co gorsza w Warszawie samą znowu wybuchła cholera. Urzędownie o niej nie niedoniesiono ale że jest, to nie ulega wątpliwości, tylko nie tak gwałtowna.

— Otwarcie zakładu litograficznego p. Maxa Fajansa, zbliża się do końca. Zakład ten otwarty będzie w domu pana Ludwika Naimskiego, Nr. 550 przy ulicy Długiej, a urządzony zostanie na sposób paryżki. Takie przynajmniej zrobił na nas wrażenie, i robi na każdym, ktokolwiek go odwiedzi. Na szczególniejszą tu uwagę zasługuje machina do grawirowania, będąca wynalazkiem pana Barrere w Paryżu, która za nastawieniem i kręceniem korbą, wyźlabia na kamieniu litograficznym wszelkiego rodzaju desenie z taką delikatnością i akuratnością, że najwprawniejsza ręka sztycharza niezdolna jęj sprostać. Stokroć jeszcze bardziej zadziwiającem jest działanie téjże machiny przy przenoszeniu na rzeczony kamień wszelkich bez różnicy wzorów, medalów i t. p. modeli. Ta akuratność i mechanizm jęj, przechodzi wszelkie pojęcie, a dla numizmatyki jest to nieopłaconym niczem wynalazkiem. Machina ta jest jedynym i pierwszym egzemplarzem w Warszawie; drugi zaś podobny i równie jeden znajduje się u samego wynalazcy pana Barrere w Paryżu. Dodać tu musimy, iż pan Fajans posiada jeden z najpiękniejszych i zarazem najkompletniejszych zbiorów rycin litograficznych i sztychów, albowiem pracując w litografji słynnego Lemerciera, umiał ocenić każdy wychodzący z pracowni jego przedmiot, i z tego względu sam wybór takowych posiada. Zamiarem tedy pana Fajansa jest zapoznanie miłośników sztuki z tym zbiorem przez wywieszenie go kolejnie w swej pracowni, z odmianą co dni kilka. Na machinach w drukarni ujrzelśmy roboty do wydawanych przez pana Alex. Przedzieckiego i barona Edw. Rastawieckiego wzorów, jest to najpierwsza praca jaka tu w Warszawie w tym zakładzie wykonana czyli wydrukowana została. Jednym słowem zakład litograficzny pana Fajansa urządzony będzie na największą skalę, a dowody jakie nam złożył co do znajomości swej sztuki przez tyle wykonanych już przez niego prac, otworzą mu bezwątpienia drogę do zaufania publicznego, któremu z całą godnością odpowiedzieć zdoła. K. W.

### Francya.

Paryż, d. 12. Sierpnia. — Massa wojska, którą dowodzić będzie w przyszłą niedzielę cesarz, składać się będzie z 52 szwadronów kawalerji, 58 batalionów piechoty, 52 batalionów gwardji narodowej i 7 baterji artylerji, w ogóle ze 120,000 żołnierza.

— Minister wojny bawił przez kilka dni na wsi poety Scribe w Montalais, a po uroczystości dnia 15. Sierpnia uda się w podróż inspekcyjną.

— Wszystkie koleje żelazne prowadzące do Paryża urządziły pociągi osobne po zmniejszonych cenach na dzień 15. Sierpnia. Spodziewają się, że w niedzielę i poniedziałek najmniej 200,000 cudzoziemców przybędzie do Paryża.

— Rozniosła się tu pogłoska, że okręt liniowy Freieland rozbił się niedaleko zatoki Besika. Monitor dziś donosi, że okręt wypłynąwszy na ćwiczenia wpadł na skalę, ale za pomocą fregaty parowej znowu dostał się na wodę głębszą i nie wielką poniósł szkodę. Monitor dodaje, że kilka dni wcześniej podobny przypadek wydarzył się jednej fregacie, która także małą szkodę poniosła. Oba przypadki zasły według Monitora na tém samym miejscu, gdzie przed kilku laty dwa okręty angielskie się rozbiły.

— Poeta Jasmin opowiada w Constitutionnelu o swęj rozmowie z cesarzem, względem ulaskawienia pana Baze. Cesarz pozwalając na nie rzekł: jeżeli twój przyjaciel przykroś mi wyrządki, uatenczas twojej poezji trzymać się będę.

— Wczora w nocy napadnięto na żołnierza stojącego na straży przed jenerałem d'Aphonsem. Dwie osoby chciały wdrzeć się do domu tego jenerała, ale żołnierz ich nie wpuścił i zabraniał im wejścia do sieni. Nieznajomi wystrzelili do niego dwa razy z pistoletów, a chociaż ciężko ranili go w nogę, jednakowoż nie osiągli celu i uciekli.

Paryż 5. Sierpnia. — (Kor. Cz.) Szczegóły o postanowieniach Rosyji w Księstwach Naddunajskich, musielisze przed nami odebrać nie przeto w téj mierze nowego wam niedoniosę i ograniczę się tylko na skreślenie wrażenia, jakie te nowe zaiscia we Francji i Anglii zrobiły. Bez życia parlamentarnego, przy ściśnieniu wolności prasy, objaw wrażeń we Francji ma za jedną miarę spądanie i podnoszenie się kursów i niepewne brukowe pogłoski. Ostatnie niemają żadnego znaczenia, a z pierwszych ten tylko wyciągnąć można wniosek, że kapitaliści nadeszłemi wiadomościami z nad Dunaju zatrwożeni, zachwiali się znowu w przekonaniu, o spokojnem rozwiązaniu trudności na wschodzie. W Anglii interpelacya w parlamencie i odpowiedź ministrów, najlepszą jest miarą, jak wielkie wrażenie sprawiły postanowienia Rosyji. Hrabia Clarendon potwierdził, że rzeczywiscie konsul rosyjski gospodarowi Multan zerwanie stosunków z Portą i odmówienie wypłaty zwykłego haraczku nakazał, i że rozciągnięcia podobnego postanowienia na Wołoszczyznę spodziewać się trzeba. Po oświadczeniu ministra spraw zagra-

nicznych, że ten krok Rosyji jest nadwyręceniem władzy i praw sultana, że on dzieli opinią interpelującego, dziwnym wydać się musi następny okres: «Przecież, mówi minister Anglii, rząd królowy ten krok nie uważa za nadwyręcenie praw i władzy sultana, i wysłała tylko gońca do sir Hamiltona Seymour w Petersburgu, z poleceniem żądania objaśnienia od cesarza Rosyji». Zawsze jedna i ta sama niepewność, wachanie się rządów zachodu. Jak pierwiej wkroczenie wojsk rosyjskich do Księstw Naddunajskich w ich przekonaniu było pogwałceniem traktatów, a przecież przyjęły je za czyn dokonany, tak teraz chociaż widzą w kroku Rosyji nadwyręcenie władzy i praw sultana, nieśmiały wystąpić w obronie wyrzeczonego przekonania. Jest to objaw niemocy zachodu, a trwoga ministrów łatwa do pojęcia. Wiele bowiem utrzymuje, że polityka ciągłego ulegania jest nad przepaścią, na której dnie leży zaparcie się godności narodowej i przekonanie, że kosztem tego poświęcenia nie okupiono zapewnienia pokoju. Bo jeżeli Anglia i Francya do końca pozostać pragną na drodze umiarkowania, i oczekiwać muszą skutku przedłożonego projektu do ugody, to przecież między obecnością, a dniem w którym Rosyja swoje postanowienie objawi dość długa przestrzeń czasu, aby niespodziewany wypadek obalił wszystkie zabiegi, wszystkie nadzieje uniknięcia wojny. Według odebranych wiadomości, rozporządzenia Rosyji w Księstwach Naddunajskich do wielkiego stopnia rozburzyły umysły, i sultan wydał rozkaz, aby ks. Ghika opuścił siedzibę rządu i zerwał wszelki stosunek z władzami rosyjskimi. Wypelnienie sultana pociągnie zapewne za sobą zapowiedziane wydalenie się konsułów Francji i Anglii, będzie to pierwszy krok narażający na szwank bezpośrednie stosunki tych mocarstw z Rosyją. Niewypelnienie zaś rozkazu będzie w przyszłości ziarnem niezgody między Rosyją i Turcyą. Jakoż sultan niepowodującego się gospodarza nie może utrzymać w lennej godności. Wreszcie w radzie państwa rzucono myśl rozwinięcia sztandaru proroka. Od myśli do czynu daleko, ale ta okoliczność zapowiada, że w Turcyi ufnosć w pomoc zachodu słabnie, i że lada dzień Porta, nieogładając się na rady obcych mocarstw w wojnie, szukać przez stronictwo fanatyczne zbawienia zagnaloną być może. Możnaż się jeszcze dziwić wahanii się ministrów Anglii? i czy rozpatrując się całemu tokowi sprawy na wschodzie i polityce Rosyji, nie znajdziemy ją usprawiedliwioną wielu innymi powodami.

Jak w ambasadzie rosyjskiej tłumaczą rozporządzenia Rosyji w Księstwach Naddunajskich, już wam doniosłem, o Assemblée Nationale której tu przenikliwość zamiarów Rosyji przypisują, potwierdza moje uwagi. Dla niej są one naturalnem następstwem zajęcia Księstw Naddunajskich i trudno się dziwić, że przyczyna wywarła swój skutek. Przynajnie wprowadzić ten dziennik, że prawem krok Rosyji nie da się usprawiedliwić, ale w obec stanu na wpol wojennego jenerałowie używają prawa, które wiecznie należeć będzie mocniejszemu. Zarzut, jakoby Rosyja najwyraźniej zobowiązała się nienaruszone zachować istniejące rządy, zbywa Assemblée Nationale tem, że rozbiwanie onegoż byłoby nie na czasie. Dla mocarstw jednak zachodu, które nachylają się do przyznania Rosyji religijnego protektoratu, pod warunkiem przyrzeczenia nie nadużycia onegoż przeciw niepodległości Porty, nasuwać się musi pytanie: czy zrobione przyrzeczenie będzie dosyć silnem, aby przeważyło nad naturalnem następstwem, aby powstrzymało wywarcie skutku przez daną przyczynę, i czy z protektoratem niepoświęca niepodległości Turcyi? Cokolwiek bądź, rychle rozstrzygnięcie sprawy na wschodzie, codziem więcej naglącym się staje, i łatwo pojąć, że oczekiwana odpowiedź z Petersburga musi być ostatnim końcem układowej polityki londyńskiego i paryskiego gabinetu. Dodać tu muszę, że we względzie odpowiedzi lorda Russela na interpelacyą lorda Stuarta, wypadła oczekiwanie na postanowienie dworu petersburskiego o dni kilka cofnąć. Jakoż projekt do ugody nie 21., ale dopiero 31. Lipca z Wiednia wyslanym został, tak więc nie 10ty, ale 16ty Sierpnia będzie zwiastowaniem wojny lub pokoju, jeżeli jaki nieprzewidziany powód nieusprawiedliwi nowej przewłoki.

Treść rzeczzonego projektu nie jest znana, jednak p. de la Gueronniere zdaje się nadawać mu tę samą wagę, jaką ja mu zakreśliłem, to jest uznanie protektoratu Rosyji, zapewnienie udziałności i integralności Turcyi, wydalenie wojsk rosyjskich z księstw naddunajskich. To jest istotą projektu do ugody, ale co do formy ta zostaje nieoznaczoną, i wątpliwość czy wydalenie wojsk z księstw ma być jako następstwo ugody uważane, czyli w jej osnowie wyraźnie umieszczone, dotąd nie usunięta. Według udzielonych mi wiadomości z pewnego źródła, porozumiewające się mocarstwa w Wiedniu zgodziły się na przyjęcie rodzaju protokołu za formę. Ma w nim być zamieszczone: 1) ultimatum Rosyji; 2) odpowiedź Reszyda paszy; 3) résumé pośredniczących mocarstw. To résumé ma się ograniczać na oznaczeniu wagi wyrazów: protektorat cesarza — i niepodległość Turcyi. Co do wydalenia wojsk rosyjskich, ma być tylko pośrednio wspomniane. Jakoż cesarz Rosyji zapiera się zamiarów zaborezych. W takim założeniu rzeczony akt nie byłby zakończeniem trudności, i trzeba by go uważać za wyjście do porozumienia, za przyjęty dyplomatyczny kodex, według którego obecna trudność ma być rozstrzygnięta. W takim razie konferencya wiedeńska na wypadek zezwalającej odpowiedzi Rosyji, musiałaby dalsze wiaść postanowienia, co i Morning Post zdaje się zapowiadać.

Przygotowania do fety 15. Sierpnia żwawo postępują. W tym dniu rozdanie orderów, nominacye nowych senatorów jest oczekiwaną. W przedmiesiach zaś spodziewają się manifestu Napoleona względem polityki zewnętrznej. To jest rzeczą do prawdy niepodobną — maluje jednak usposobienie ludu paryskiego. Wszakże być może, że cesarz przy uroczystém przyjęciu Stanów państwa, znajdzie sposobność nadać tu zapoznanęj polityce umiarkowania więcej do smaku przypadający koloryt.

### Anglia.

Londyn, 11. Sierpnia. — Morning Herald wzywa parlament, jeżeli mu jest miły jego i kraju honor, aby przed rozejściem się wy dobył na ministrach kategorię odpowiedź na następujące pytania:

1) czyli pierwotnie uczynione carowi propozycje przez niego odrzucone zostały? 2) czyli Austrii nie wysuniono naprzód w ostatnim czasie, ponieważ car wprost odrzucił układy z Anglią i Francją i nie uznał prawa interwencji tych mocarstw? 3) czyli niezwłoczne opuszczenie księstw naddunajskich położono za warunek *sine qua non* układów lub czyli z delikatności *sub silentio* pominięto ten warunek? 4) czyli zaproponowano wynagrodzenie porcie i jej sprzymierzeńcom wynagrodzenie za pomiesioną hańbę i szkodę? Jeżeli na te pytania nie odbierze odpowiedzi parlament, przeto jest obowiązkiem uchwalić ministerstwu Aberdeena wotum niezauwania. Bo na co odważa się koalicja zagraniczna, to pokazują zagraniczne dzienniki, kładąc na równi obsadzenie księstw naddunajskich z wypłynięciem flot połączonych na zatokę Besika, otwartą dla wszystkich okrętów świata. Flota może w przeciągu pół godziny podnieść kotwice, a opuszczanie księstw naddunajskich przez wojska rosyjskie trwać może przez kilka tygodni, a może przez kilka miesięcy, jeżeli flaga angielska zniknie z wód Besiki. Czyliż niemoże jakie zamieszanie publicznej spokojności w Konstantynopolu lub ogłoszenie niepodległości księstw naddunajskich nakłonić wojsk rosyjskich do pozostania tam aż do wiosny?

Morning Post przechwalać się z prorocत्व swoich, które wszystkie się ziściły, przepowiada znów rozstawionemi czcionkami, że projekt konferencji wiedeńskiej przyjęty przez cara nadejdzie dnia 14. do Wiednia a 20. do Konstantynopola. Skoro w skutek tego posel turecki z firmami uda się w podróż do Petersburga i car o tem na drodze telegraficznej otrzyma wiadomość, natenczas wyda rozkaz księciu Gorkczakowowi drogą telegraficzną do wyruszenia z księstw naddunajskich a dnia 10. Września ostatni żołnierz rosyjski wróci przez Prut do Rosji.

— Królowa udaje się dziś o godzinie 10 z rana na pokład »Wellington,« aby po obejrzeniu tego okrętu liniowego, przemieść się na yacht królewski »Albert and Viktoria,« celem odbycia przeglądu floty. Na pokładzie okrętu »Fainy« znajdować się będą wielka księżna Olga i jej małżonek, następcza tronu wirtenberskiego. Dla ciała dyplomatycznego przeznaczono okręt »Vivid,« dla członków izby wyższej »Stromboli,« dla izby niższej »John Bull,« dla ministrów »Black« »Eagle« i t. d. Admiralicja niezaniebala także przeznaczyć jeden statek parowy dla korespondentów dziennikarskich.

London, 12. Sierpnia. — Manewra na morzu odbyły się dziś bez przypadku, z wielką świetnością. O wielkości tego widowiska dany słabe tylko wyobrażenie, przytaczając że flota wojenna odbywająca manewra pod Spithead liczyła 1076 armat, 18,000 siły koni, 40,207 ton przestrzeni okrętowych, a majtków i żołnierzy morskich 10,423. Trzynaście pomiędzy 25 wielkimi wojennymi statkami były parowce szrubowe, 9 parowców szuflowych i trzy okręty żaglowe. Była to więc raczej flota parowa. Wiele prochu wystrzelono, dotąd jeszcze nie obliczono, ale ilość jego musiała być wielka, ku zwartwieniu Józefa Hume, ponieważ parowce szrubowe opatrzone są w najcięższe armaty a bas głęboki tych 86 funtowych armat niezmiernie chwala korespondenci. Nie zbywało w tym koncercie na plutonowym ogniu z masztowych koszyków, z pokładów tylnych i galeryi. Orkiestry tak wielkiej ogniem grającej niewidziano dotąd na żadnym morzu, a grzmot w osławionem bombardowaniu Kopenhagi niemógł być bardziej ogłuszającym, jak na tym manewrze bez celu. Korespondenci krytykują każdy obrot i mają pewne predilekcyje jak krytycy teatralni, to do tego, to do owego okrętu, jak do jakiej baletniczki na deskach teatralnych. Z rozkoszą rozprawiają o wpełobrotach »Wellingtona,« z rozczuleniem o gracyi »Waterloo« i ze spojzeniem znawców ścigają za ruchami całych linii, za gonitwami, ustępowaniami, lawirowaniami i uciekami »Barrakonty« i »Amfiona«. Nawet zwolennicy pokoju umiesionymi zostali w szal wojenny i nikt nie tai, że Anglia, mimo potęgi brata Jonatana i innych współzawodników zawsze dość jest silną do ogłoszenia morza w stanie oblężenia. Jeżeli czytelnik weźmie do ręki romans jak morski i wybierze z niego najlepszy opis bitwy morskiej, nieco go z potęguje, wykresli zaś z niego rannych, trupów pływających, westchnienia umierających, palące się szczątki okrętów, a natomiast zamiesci 100,000 widzów rozochoconych, śmiejących, wesołych, na kolorowej flocie uroczyste umajonych statków parowych, yachtów, gondoli i łodzi, opływającej okrąg bójowy i tak ściesmony, że ani widać zielonych balwanów morza, prztem pogodę najlagodniejszą, natenczas daleko jaśniejsze mieć będzie sprawozdanie dnia wczorajszego, aniżeli mu go dać w stanie tłumaczenie jakiegokolwiek sprawozdania angielskiego, pomieważ angielskie sprawozdania przepelnione są marynarskimi technicznymi wyrażeniami. Były tam dwa pruskie okręty »Gefion« i »Amazona,« ostatnia blekotała tylko dziecięcym głosem, na widok królewskiego yachtu »Victoria and Albert,« którego urzędowe witala z dzialek swoich. Przynajmniej tak nam się wydawały jej sirzaly, po grzmocie dział angielskich. Widok nieba po ostatniej salwie wieczornej był niedoopisania. Okryło się ścianą czarnego obłoku, od którego przyjemnie odbijały żagle białe niepolichzone. Równie brzegi czerniły się na okół od tłumów ludu je zalegających. Każdy dach, każdy pagórek, każdy wał fortecy zdawał się mrowiem dwunożnym zakryty, patrząc przez perspektywę. Nakoniec przy wyspie Wight ujrano królewski yacht, jako pszczołę matkę, otoczony mnóstwem wiernych okrętów, które ciekawością zbyt mierz natrętną, przykrzą się królowej. Yacht płynął z wolna ku Osborne. Był to wielki kongres pokoju, powiada Times, na czele którego znajdowała się królowa!

— Herald powtarza z przyciskiem, że lord Clarendon powiedział w izbie wyższej rzecz taką, która nie jest i że wiedeńskie propozycje nieobejmują żądania, aby wojska rosyjskie natychmiast opuściły księstwa naddunajskie. Następnie mieć będzie car powód do powiedzenia: za trzymuję księstwa tymczasowo, jako gwarancją, że dotrzyma porta danych przyrzeczeń. Ostatnie przyjąłem, a o resztę się nie troszczę. A obracając się do mocarstw powie, wiedzieliście, że zabieram gwarancje i nieście na to niepowiedzieli. Czemuż mam oddawać zbyt wczesnie?

### Hiszpania.

Madryt, 8. Sierpnia. — Urzędowa gazeta zawiera dekret, który

potwierdza wszystkie koncesje udzielone przez dawniejsze ministerstwa na koleje żelazne. Salamanka wyjechał do Paryża.

### Austria.

— (Kor. Cz.) W wysokich sferach krążyła wieść, że ostatnie depesze z Petersburga przyniosły załatwienie kwestyi tureckiej na drodze pokoju. Dowiedziałem się dziś u źródła, że wiadomość wspomniona była przesadzona. Baron Mayendorff otrzymał z Petersburga depesze 5. b. m. tchnące tą samą śmiałą, szczerą i otwartą myślą, która przewodniczy polityce rosyjskiej w całej tej kwestyi, to jest, że przy zapewnieniach chęci utrzymania pokoju, Rossya oświadcza raz jeszcze, że od położonych przez nią warunków odstąpić nie może, i spodziewa się, że usiłowanom przyjacielskim Austrii uda się portę i inne dwory do tego sprowadzić przekonania. Depesza ta nie jest odpowiedzią na wysłany na dniu 1. b. m. projekt, lecz łatwo zgadnąć, że ten projekt, wyjąwszy wyjście niezwłoczne wojsk rosyjskich z prowincyj naddunajskich wziętym zostanie w Petersburgu na uwagę, jeśli się wrzody portana zgodzi. W tej chwili ciężar kwestyi jest znowu w Carogrodzie. Odpowiedź stawiać oczekiwana tu jest z pewną obawą, żeby nie była odmowną. W takim razie jak doniosłem dawniej, porta pozostanie o własnych siłach.

Dzienniki zagraniczne przypisując redakcyę depeszy ostatnich hr. Nesselrode panu Łabińskiemu, mówią o tém, jakby nie wiedzieli czém był i czém jest pan Łabiński. Donieść im przeto mogę, że pan Łabiński przeszedł karierę dyplomatyczną w sposób, który zasługom i talentowi jego zjednał winne dzisiejsze położenie i zaufanie. Był przed kilką laty radcą poselstwa rosyjskiego w Paryżu, jest dzisiaj przy boku Nesselrodego z tytułem i stopniem tajnego radcy stanu. Ma naukę, rozum i dobre pióro; przymioty, które jak wiadomo, w Rosyji prędzej może i stałej niż gdzieindziej torują drogę do wysokich posług krajowych i znaczenia.

— Listy z Jass donoszą, że wojska rosyjskie na zimowe pozostaną kwatery. Liczba całkowita dochodzi do 100,000 ludzi, z których trzy czwarte w Wołoszczyźnie.

### Galicja.

Lwów, dn. 7. Sierpnia. — Komisya organizacyjna ukończyła już prace przygotowawcze. Plan terytoryalnego podziału kraju i etatu urzędników posłany równocześnie z ogłoszeniem konkursu na urząd okręgowy do aprobaty do Wiednia. Wedle tego planu zawierałaby Galicja z Krakowem 180 urzędników okręgowych, 15 trybunałów pierwszej instancyi, które stósownie do patentu organizacyjnego dzielą się na sądy obwodowe i sądy ziemskie, liczba zaś teraźniejszych obwodów byłaby znacznie zmniejszoną. Nowy ten patent organizacyjny z d. 19. Stycznia 1853 stanowiący podstawę takiej organizacyi, nie miał tyle rozgłosu, co jego w aktach spoczywający poprzednicy, przeto też zakres działania urzędów okręgowych, których wprowadzeniem organa rządowe już się zajmują nie wiele w kraju dotychczas jest znanym.

Urząd okręgowy koncentruje w sobie w myśl powołanego patentu wszystkie niemal gałęzie tak sądownictwa, jak i administracyi. Jest on najniższą instancją cywilną i karną, polityczną i policyjną, zostaje w ścisłych stosunkach z urzędami podatkowemi i czuwa nad stanem szkół ludowych. Jako instancja karna wyrokuję urząd okręgowy we wszystkich przestępstwach i niektórych zbrodniach zaś wyłącznie dla trybunałów pierwszej instancyi zachowanych bada istotę czynu, i wykonywa rozkazy tych sądów.

Pod względem spraw cywilnych wstępuje urząd okręgowy w miejsce dzisiejszych mandataryuszów, komorników, justycyaryuszów, nie rozciąga więc swęj jurysdykcyi na posiadaczów realności tabularnych, lub takich posiadaczów, którzy przy nastąpić mającemu urzędowaniu gmin od związku gminnego zechcą się wyłączyć. Równie też nie należą do niego sprawy przeciw fiskusowi, kościołom i zakładom, i inne ważniejsze sprawy jak umoważnienie małżeństwa lub sprawy wekslowe.

Piękne nadzieję rokują urzędy okręgowe jako instancje polityczne i policyjne. Wzmiankowany patent wkłada na nich obowiązki powstrzymywania gwałtów, które u nas tak często się pojawiają — nakazuje sprężystość przeciw włóczęgom i żebractwu, które u nas tyle zbrodni popełnia i każe czuwać nad drogami, które w naszym kraju z powodu zaniedbania oprócz traktów głównych prawie nieistnieją. Urząd taki nie łatwo zaniedba włożonych nań obowiązków, ulega bowiem najcisłej kontroli władz przełożonych, i ma nad sobą oprócz tego osobną komisję nadzorczą, co zaś najglówniejsza, przełożeni gmin i wszyscy do związku gminnego nie należący zgromadzają się czasami na narady, i projektują działania, jakich potrzeby okręgu wymagają.

Okręgowy urząd składa się z przełożonego, który urzędnikiem politycznym być musi, z jednego lub więcej adjunktów jako sędziego, z aktaryusza i indywiduów pomocniczych, a w razie potrzeby dodają mu asokultantów i konceptowych praktykantów.

Lwów jak zwykle w tej porze jest bardzo wyludniony. Młoda warszawianka panna Kłodzinska zachwyca naszą publiczność cudnym swym śpiewem, z którym na polskich przedstawieniach w teatrze słyszeć się daje, i zbiera rzesiste oklaski.

### Turcja.

Konstantynopol, d. 1. Sierpnia. — Rozwiązanie kwestyi wschodniej tu nam się wydaje być bardzo jeszcze dalekiem. Porta idąc za radą wszystkich czterech posłów: barona Brucka, lorda Redcliffa, pułkownika Wildenbrucha i Lacoura napisała notę, w której Rossyi prawo przyznaje mieszanina się do spraw duchownych greckiego kościoła o tyle, o ile Austrii prawo podobne służy względem katolickich poddanych, nigdy przecie niemoże pozwolić, aby Rossya mieszała się do administracyi, a nominacja patriarchów i arcybiskupów pozostać musi wyłącznie przy sultanie. Kto sobie życzy pokoju, ten rozgłaszał, że wszyscy posłowie podzielali zdanie, iż cesarz Mikołaj zaprzestanie na tej nocie. Stronictwo zaś rosyjskie twierdzi, że tej noty cesarz Mikołaj nieprzyjmuje i z tego powodu w krótkim czasie przyjdzie do kroków nieprzyjacielskich. — Dyplomaci zmienili teraz wyraz protektorat jako zbyt świecki,

na duchowny patronat, i w ostatnim też duchu ułożono powyższą notę, lubo ściśle biorąc, niemożna wielkiej między temi wyrazami do-patrzeć różnicy.

— Porta wciąż wojska wysyła, a w Bulgarii podają je na 110,000. Journal de Constantinople przesadza tę liczbę z obowiązku urzędowego.

— Między wojskiem rosyjskim mają panować choroby. Turcy bardzo są wzburzeni, chociaż w Konstantynopolu nieogłoszono jednego aktu do podniesienia broni lub reakcyi przeciw chrześcijanom. Porta od 12 armeńskich wekslarzy, którzy mieli bank założyć, wzięła 40 milionów piastrow; trudno tu bardzo o pieniądze, drożyzna bardzo się wzmacza, kredyt upadł, brak roboty rujnuje tysiące.

— Co dzień tu się spodziewają przybycia floty egipskiej złożonej z 10 okrętów wojennych. Na nich ma się znajdować 20,000 wojska egipskiego.

— Pod Batum nad Czarnym morzem, zbierają 30,000 wojska. Rosyjscy emisaryusze rozrzucają pisma w greckim i armeńskim języku tu i w Bulgarii, aby Greków i Słowian nadzieje i przywiązanie do swojej narodowości obudzić. Policja konstantynopolitańska pochwyciła kilku takich emisariuszów i wydała rozkazy po wszystkich prowincjach, aby takich emisariuszów bez żadnych względów wzięto.

— Porta wydała manifest do swoich poddanych wszelkich religii. Jest mądrze i oględnie napisany, opowiada ciąg całej sprawy i wynurza nadzieję, że wspólnie wezmą się wszyscy za ręce, aby ocalić zagrożoną ojczyznę. Manifest ten jeszcze nie wyszedł z druku.

— Książąt młtańskiego i wołoskiego powołano tu na d. 26. Lipca, czyli przyjadą? Rosyjscy jenerałni konsulowie w Jassach i Bukareszcie nie pozwolili ogłosić batuszeryfu sultańskiego względem wolności kościelnych. Widać ztąd że książęta pod takimi stosunkami żadnej nie posiadają władzy, powagi, wpływ, z tego też powodu powołano ich do Konstantynopola.

— Według doniesień z Galaczu chcą Rosyianie zaprowadzić linie telegraficzne między portami morza czarnego a Petersburgiem. Jeżeli to ołbrzymie dzieło przyjdzie do skutku, natenczas telegraf rosyjski do austriackiego pójdzie na Czerniowce, albo przez Besarabię i Wołoszczyznę.

Smyrna, d. 3. Sierpnia. — Dowiadujemy się, że okręt francuzki Friedland o mało co się uierozbił poza zatoką Besika, podczas wielkiej burzy, która go wpędziła na skałę. Piękny ten okręt postradał maszty, wielkie otwory porobiły się w nim, tak że osada była przymuszona wyrzucić z niego wszystkie armaty, aby go ocalić.

— Na próżno sili się internuncyusz austriacki pan Bruck załatwić sprawę Kosły, którą niewczesna gorliwość austriackiego jenerałnego konsula pana Weckbeckera, tak zagmatwała, że jej dotąd niepodobno było załatwić. Pan Bruck dał słowo honoru amerykańskiemu posłowi panu Brown, że Kosta natychmiast otrzyma amnestyją w Trieście, byle go wolno powieść na brygu austriackim Husarze do tego miasta, dla ocalenia honoru austriackiego. Posel amerykański na to niepozwała.

Freim. Sachs. Ztg. podaje następną wiadomość o chorągwi Pro-roka (Sandziak-Szerif). Dawniej było kilka takich chorągwi, z których jedna biała, inne czarne; w liczbie tych ostatnich główna jest z kamlotu i wisiała niegdyś jako zastona przeddrzwiami pokoju Aiszy, jednej z żon Mahometa. Teraźniejszy sandziak-szerif, ma być jak mówią z muślinu, który Szerny zerwał z turbana i jako chorągiew rozwiesił, wówczas gdy go nieprzyjaciele Mahometa wysłali aby go zabił w grotcie pod Mekką.

Szerny nie uczynił tego, bo porwany gorącemi słowami proroka, z nie-przyjaciela zaciętego stał się jego uczniem i gorliwym zwolennikiem. Podłużna chorągiew, z którą Mahomet począł swoją wojenną propagandę wraz z inną chorągwią, której kalif Omar używał, obwinęta jest w 40 poszewek jedwabnych, a to wszystko spoczywa w futerale z sukna zie-lonego. W tém obwinieciu znajduje się mała książeczka alkoranu pisa-nego ręką Omara i srebrny klucz Kaby oddany Selimowi I po zdobyciu Egiptu i Syrii. Sandziak Szeref przeszedł w ręce Omajadów Damaszk, a potem do Abbassidów Bagdadu i Kairu, i wreszcie dostał się domowi ottomańskiemu. Za panowania Amurata III, chorągiew ta szła na czele karawany do Mekki i Meddyny, aby przytłumić bunt janczarów, który już kilka dni trwał i zagrażał życiu sultana. Od tego czasu chowają ten sztandar w seraju w Carogrodzie i wydobywają go wtedy tylko kiedy Sultán lub w. wezyr idzie na czele wojsk przeciw nieprzyjacielowi. Nie-wolno nikomu prócz mużulmanów poglądać na ten święty sztandar. W r. 1769. c. k. internuncyusz, żona jego, dzieci i znaczna liczba zna-komitych Europejczyków napadnięta została przez tłumy fanatyczne i znieważoną, z powodu, iż z okien przyglądała się jak niesiono tę cho-rągiew na czele armii idącej przeciw Rosyanom. Porta ukarała wprawdzie śmiercią napastników, ale tych którzy o inną jeszcze zbrodnią obwinieni byli, rząd zaś austriacki odwołał posła, aby go nauczyć, iż reprezen-tanci zagraniczni bardziej jeszcze niż kto inny winni szanować religijne obrzędy i zwyczaje kraju przy którym są reprezentanci.

— Cor. Bureau berlińskie pisze: wielką tu przywiązują wagę do tego, że W. ks. Konstanty udał się w podróż do armii okupacyjnej i obral drogę przez Austrię. Okoliczność ta podwyższa obawę niezmiernie, która i tak w ostatnich czasach się objawiać zaczęła pod względem możliwości wypadków wojennych. Obawiają się tu (w Berlinie) a to tém więcej, iż listy z Londynu zapewniają jakoby lord Palmerston otrzy-mać miał od hr. Aberdeen zapewnienie, iż na przypadek odmowy pro-pozycyi ze strony Rosyi, floty odbiorą rozkaz przejścia Dardanellów, a od rządów wmięszanych jako bądź w sprawę wschodnią, zażądane będą deklaracye względem stanowiska jakie w niej zajmą. Na naszej giełdzie najsprzeczniejsze obiegują wieści i być może, że ten lub ów głosi to tylko co mu się w głowie zamarzyło.

Pod względem wypadków w Smyrnie, podaje też pismo, iż rząd austriacki ogólne postawił żądanie, aby wydano ztamtąd wszystkich politycznych wychodźców. Żądaniu temu po niejakiem remonstracych przyrzeczono zadosy uczynić, i wychodźcy prędzej lub później według różnych kategorii wydaleniu będą.

#### Przybyli do Poznania dnia 16. Sierpnia.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Wimmer z Bydgoszczy; dr. Dörner z Wrze-sni; Doge z Czarnkowa.  
HOTEL BAWARSKI: Sokolnicki z Wrotkowa; Kierski z Gąsawy; Kleist z Szremu; Döring z Pleszewa.  
POD CZARNYM ORŁEM: Wichlińska z Unii; Bülke z Racota.  
HOTEL DREZDENSKI: Zander z Lignicy; Morzycki z Reinerz; Pollaski z Lignicy; Mankiewicz i Zalinger z Berlina.  
HOTEL RZYMSKI: Grabowski z Maryanowa.  
HOTEL PARYSKI: Ks. Weichan z Topoli i Piątkowski z Winniej góry; Łubieński z Woli; Wolynski i Radonski z Bieganowa; Napieralowiez z Pyzdr.  
HOTEL BERLINSKI: Grabski z Gierka; Müller z Lipska; Rańkowski z Ka-tarzynowa.

Księgarnia N. Kamińskiego & Spółki w Poznaniu otrzymała następujące no-wości: Dziwadła, powieść J. J. Kraszewskiego, 2 tomy, 2½ tal. Dramata i komedye Korzeniow-skiego, serya III., 2 tomy, 3 tal. Latopisiec Joa-chima Jerlicza, 2 tomy, 2½ tal. Interes a familiine, powieść J. J. Kraszewskiego, 4 tomy 5 tal. Kaza-nia na wszystkie niedziele i święta całego roku ks. W. Balickiego, wydanie II., 2 tomy, cena 2 tal. 15 sgr. Kazania na wszystkie niedziele i święta całego roku ks. Mętlewicza, 4 tomy, 5 tal. O mszy świętej przez X. Ks. Biskupa Galurę, cena 12 sgr. Dodatek do teoryi i praktyki no-wego pszczolarza przez ks. Dzierżonę, cena 15 sgr. Chrześcijańska filozofia życia w porównaniu z filozofią naszego wieku panteistyczną, przez M. Jakubowskiego, 3 tomy, cena 6½ tal.

L'honneur et l'argent comédie en cinq actes par F. Ponsard, 25 sgr. Geneviève, histoire d'une servante par A. Lamartine, 1½ tal. L'em-pire Russe depuis le congrès de Vienne par de Beaumont. Vassy 2 tal. 25 sgr.

#### OBWIESZCZENIE.

Sukcessorom gospodarza Jana Rotha nale-żące, we wsi Małej Starolece pod Nr. 18, położone i dnia 20. Maja r. b. na 520 Tal. otaxo-wane gospodarstwo wiejskie, ma być z przy-czyni dzielenia się tychże w dobrowolnej sub-bastacyi sprzedane. Celem tegoż został wyzna-czony termin licytacyjny

na 23. Września r. b. przed południem o godzinie 10tej w tutejszym Sądzie powiatowym przed Ur. Gräbe Sędzią powiatowym, na który chcą ma-jących kupienia z tém nadmienieniem zapoży-wamy, iż tak taxa jako i warunki kupna w bió-rze naszym III. C. przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 2. Lipca 1853

Król. Sąd powiatowy. Wydz. II.



**Dra. HRTUNGA Ces. Król. najw. przyw.**  
**Olejek z kory Chińskiej**  
do konserwowania i upiększenia rośnięcia włosów,  
za flaszeczkę z przepisem do używania 10 Sgr.



**Pomada z ziół**  
do orzeźwienia i wzmocnienia rośnięcia włosów,  
za słojeek z przepisem do używania 10 Sgr.

**Środki do rośnięcia włosów Dra. Hartunga** różnią się bardzo korzystnie doświadczonemi doskonałemi własnościami swemi i tanią ceną, od wielokrotne przechwalanych olejków łopianowych i innych rozmaitych olejków i pomadów na włosy, i mogą być najsluszniej jako **najlepsze i najtańsze** w tym rodzaju polecane. Szczegółowe prospekta wydane będą bezpłatnie, a środki same prawdziwe i niefałszowane są do nabycia **je-dynie** tylko w **Poznaniu** u

**Ludwika Jana Meyer przy Nowej ulicy.**

W drodze z Kostrzyna do Poznania zginęła 14. b. m. brosza camea oprawna w zło-to, kamień spodni ciemno-kawowy, na wierz-chu białe popiersie z napisem: I tak. — Poczci-wy znalazca zechce oddać ją do Dominium **Lubówko** pod Gnieznem i odbierze nad-grody 10 Tal.

**Po znacznie niższych cenach**  
sprzedają mój liczny skład

**modnych ubiorów męzkich,**

w celu pozbycia się go, nim przeniosę się do nowego handlu przy ulicy Wilhelmo-w-skiej Nr. 9.

**Joachim Mamroth, rynek Nr. 56.**

**MŁOCKARNIA** z fabryki Warszaw-skiej, z młynkiem do czyszczenia zboża lub bez młynka, stoi na sprzedaż u

**W. Stefańskiego i Sp.** w Poznaniu.

Na Grobli, parterre Nr. 37., stoi dobry for-terpian do wynajęcia lub sprzedania.

#### Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 15. Sierpnia 1853.	Sto-pa		
	pCt.	pa-pie-rami	goto-wizna
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . . .	4½	—	100½
dito z roku 1850. . . . .	4½	102½	—
dito z roku 1852. . . . .	4½	—	102½
Oblig. długu skarbowego. . . . .	3½	—	93
dito premii handlu morskiego. . . . .	—	142½	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej. . . . .	3½	—	91½
dito miasta Berlina. . . . .	4½	—	102
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej. . . . .	3½	100	—
dito Prus Wschodnich. . . . .	3½	—	97½
dito Pomorskie. . . . .	3½	—	99½
dito W. X. Poznańskiego. . . . .	4	—	104½
dito W. X. Pozn., nowe. . . . .	3½	—	98
dito Szląskie. . . . .	3½	—	99½
dito Prus Zachodnich. . . . .	3½	—	96½
Bilety rentowe Poznańskie. . . . .	4	—	100½
Louisdory. . . . .	—	—	110½
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk. . . . .	3½	95	—